



43872

I Mag. St. Dr.

P

Flor

Med. pols. 115

L
P R

M A
Nowo odk
Hiszpa
wnego
tego w
służące

D O
Dokto
fy

z Hisz

F R A

A T

U Piot
Drukarza

LEKARSTWO
PROSTE, ŁATWE
Y

MAŁO KOSZTUIĄCE

Nowo odkryte w Krolestwie Gwatymala a części Nowey
Hiszpanii w Ameryce Północney, do zupełnego y pe-
wnego wyleczenia Szankru, Trędu y w ogólności
tego wszystkiego, co należy do Chorob Wenerycznych,
służące, a do pojęcia wszystkich objaśnione.

PRZEZ

DOM JOZEFA FLORES,

Doktora y Towarzystwa Lekarskiej Szko-
ły y Akademii Gwatymalskiej.

PRZETŁOMACZONE

Z HISZPAŃSKIEGO NA FRANCUŹKI JEZYK

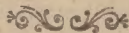
PRZEZ

FRANCISZKA GRASSETA,

Xięgarza y wydawcę.

ATERAZ NA POLSKI JEZYK

PRZETŁOMACZONE, Le



W WARSZAWIE

U Piotra DUFOUR Konf. Harc. Nauw.
Drukarza y K. Mł. y Rzepl. Dyrektora Szkoły
R. SZKOŁY RYCERSKIEJ.

M. DCC. LXXVII

Wt

Dzieln

*N. B. Po skończonym tłumaczeniu
doszła nas wiadomość, o uczy-
nioney z pomysłnością probie te-
goż Lekarstwa, na Wołyniu w
Dobrach J. O. Xięcia Ponin-
skiego.*

43872

I



UWIADOMIENIE DRUKARZA.

*P*owinnością jest ludzi w towarzystwie żyjących wyszukiwać sposobów, ażeby mu bydź pożytecznym; y ten jest zamiar, któryśmy sobie założyli, wydając lekarstwa *JOZEF A FLORESA*, Doktora z Swatymali.

Do wykonania tego była nam pobudką chęć przyniesienia iakiego ratunku ludziom ginącym pod ciężarem straszliwym chorob okropnych Szankru, trędu y innych chorob Wenery-

cznych, iako też wszystkich z nich pochodzących, przez ktore smutne y nieszczęśliwe ofiary noszą dowody swoich nierządow.

Rękopismo oryginalne zawierające opisanie tego wynalazku, który tu wydaiemy, posłane było Roku 1783. P. Graßerowi z Lauzanny od iednego iego Przyjaciela mieszkającego w Kadyxie od lat 10.

Liść pisany z Bordeaux do Pisarzów Dziennika Paryzkiego, znajdujący się w teymalecy xiążeczce usprawiedliwia dosyć skuteczność tego lekarstwa, iako też próby ktore były czynione w oczach, godnych wiary o-

sob. Lecz iako mogliby się znaleźć, tak ciekawi w tym kraju, którzyby chcieli uczynić doświadczenie za prostym przeczytaniem listu, który tu podajemy; dla tego zalecamy mocno, aby to czynili za powodem y radą osob bawiących się sztuką leczenia, bo nie możemy zabezpieczać o skutku tego lekarstwa, ponieważ każda stręśa odmienia po części cnoty y własności tak ziołiako y zwierząt.

Aby zaś Xiążeczka ta tak interesująca przyjemniejsza była y od każdego tym lepięj zrozumianą bydz mogła, za rzecz potrzebną osądziłem dadź opisanie wszystkich tych miejsc, o których w ciągu niniejszego dzieła za-

chodzi wzmianka; przeto wyciągną-
 tem z Dykcyonarza Geograficznego
 składającego się z 3 Tom. Artykuły
 znajdujące się na końcu tej Xiążecz-
 ki. Co oczywistym może być dowo-
 dem użyteczności tegoż Dykcyonarza,
 chcąc korzystać z czytania iakiego-
 kolwiek Dzieła.

Trzy Tomy tegoż Dykcyonarza
 8vo. majori na papierze ordynarij-
 nym drobnym piśmem drukowanego ko-
 sztuia Ltl: 24. a na papierze kle-
 iowym Ltl: 36. Znayduie się u
 Piotra DUFOUR Drukarza J.
 K. Mci w Warszawie.

NB. Dykcyonarz Historyczny
 Sławnych ludzi, na który się pre-

(vij)

numeruie ju tegoż Drukarza nie
mniej iest potrzebny y przyiemny
do czytania. Wyszły iuż trzy To-
my 8vo majori 4. z pod praszy wydzie
w Miesiacu Grudniu 1784. a
całe Dzieło, ktorego będzie 8. lub
9. Tomow, będzie skończone Roku
1785.





LEKARSTWO PROSTE
PRZECIWKO
CHOROBOM WENERYCZNYM.

OPISANIE KROTKIE
O JASZCZURKACH,

*Które się znayduią blisko domów Miasteczka
S Chryśtowala Amatytańskiego w Kro-
leśtwie Gwatymala, y któremi wyleczyć
się można gruntownie z Trędu, Szankru,
y wszystkich Chorob Wenerycznych.*

I Ndyanie mieszkający w żyźnych
kraiach Ameryki Północney znay-
duią w swoich Płodach ziemnych

nie tylko żywności, ubiory y
sprzęty, ale co więcey to wszy-
stko czego pōtrzebują do zachowa-
nia czerstwego zdrowia, ktorym
się szczycą. Tym sposobem wy-
naleźli w tych samych płodach Le-
karstwa rownie proste, iako sku-
teczne na uleczenie chorob, ktore
się opierały długo umiejętności nay-
biegleyszych nauczycielow w Le-
karstkiey sztuce y Cerulickiey, tak
dalece, że gdybyśmy mieli mniej
wstrętu do nauczania się od tych
szczerych y dobrych Indyanow, y
gdybyśmy oświadczeni im więcey
przyiaźni y poufałości, odkryliby
nam na uleczenie chorob naszych
Lekarstwa daleko pożyteczniej-

fze, iak roztrząsania nayuczeń-
fze ofztuce leczenia y wynalazki
nayciekawfze anatomiczne, (1)
a takie iest to ktore tu mam o-
pisać.

Dom Jozef Ferrer rodem z Ka-
talonii a mieszkaniec przeniesiony
do Gwatymali, cierpiał więcey od
roku ranę pochodzącą z Szankru
na prawey stronie wierzchney war-
gi. Ten Szankier iuż mu był wy-

(1) Wynalezienie lekarstwa iest da-
leko pożytecznieysze towarzystwu ludz-
kiemu iak wszystkie rozumowania o
przyczynach ukrytych Chorob, y wy-
nalazki ciekawe anatomiczne. *Trakt o
mniemaniu in 12mo fol. 6. pag. 97.*

gnoił połowę jagody, przeszedł do wargi niższej na tey samey stronie y rozciągał się aż do szczęki, z ktorey wypadły mu były 4. inż zęby, ztamtąd szedł aż do gardła tak dalece, że Cerulik, który miał o nim staranie, widząc, iż kanał przez który przechodzi krew do muzgu miał się nadpsuć, spodziewał się co chwila jego śmierci. Śmierć, okrażenie y szczenie się rany czuwały, że ta choroba była w ostatnim swoim stopniu, chociaż aż dotąd przykładano wszelkiey pomocy sztuki, przecież innego nieodniesiano pożytku iako tylko, że omylano Chorego w tych nadzieiach, które sobie czynił, y dla kto-

ry
fil
lec
śm
na
Ha
się
fo
du
go
by
B
da
ra
k
w
w
S

rych z mnieyszym niesmakiem zno-
 sił codziennie męczeństwo swego
 leczenia. Spodziewając się bliskiey
 śmierci postanowił przygotować się
 na nią, oddalając się do kościoła,
 Handeleurskiego, aby łatwiey mógł
 się poradzić Xiędza Jozefa de Elo-
 so swego Proboszcza y Spowie-
 dnika, względem umierania z przy-
 gotowaniem Chrześcijańskim. Kto-
 by mógł pomyśleć, że Opatrzność
 Boska zostawiła w ręku tego Xię-
 dza lekarstwo ktore miało uleczyć
 rany Ferrera? Rozmawiali często-
 kroć z sobą a między innemi mo-
 wami, to mu ten dobry Xiędz opo-
 wiedział; że gdy był Proboszczem
 Świętego Jana Amatyńskiego,

(2) poszedł był nawiedzić y spowiadać Chorego u S. Chrytowała ziego Parafii, skończywszy to, Przełożeni Indyjscy ze wsi przyizli do niego y skarżyli się przed nim że młoda

(2) S. Jan Amatytaniki Wios z pod Juryzdykcyi Wielkorządow Sakatepskich pięć mil ku Południowi od nowey Gwattymali, położona jest przy brzegu jeziora jest to celniejszy mieysce Parafii, które zawiera wieś S. Chrytowała o 3. mile ku Południowi od S. Jana y od S. Piotra Męczennika w tey samej linii. Te dwie małe wsie są położone blisko rzeki, ktorey wody płyną ku sławnym dwom Wulkanom czyli ognistym góróm, to jest Pakajskiey ku Wschodowi, y drugim nazwanym Woda Gwattymalska ku Zachodowi

Indyanka ode drzwi do drzwi chodziła zebrać po wsi chleba za życia swego męża. Proboszcz rozkazał, aby ją sprowadzono wraz z mężem przed niego, pytał się iego samego, iaką miał przyczynę opuszczenia swej żony? na co on odpowiedział natychmiast, że miała całe ciało okryte wrzodami y ranami Wenerycznymi: w samey istocie ta młoda Indyanka była okryta wrzodami Wenerycznymi od stop aż do głowy. Ten dobry Xiadz miał nad nią politowanie, y postanowił swoim kosztem posłać ją do Gwatimali, dla wyleczenia oney. Starši Indyanie z tey wsi sprzeciwili się temu mówiąc, że tego nie

trzeba było, ponieważ w swojey
 wsi mieli lekarstwo, niezawodne,
 do uleczenia ran iey y choroby.
 Proboszcz niewierząc temu nasta-
 wał na to, ażeby pozwolili iechać
 młodey Indyance; ale widząc tych
 Indyanow tak zabezpieczonych w
 swoim lekarstwie, spuścił się na
 dowody, których chciał zobaczyć
 skuteczność: te dowody tak były
 prętkie y pomocne, że w krotkich
 dniach potym pokazali mu młodą
 Indyankę zupełnie uleczoną. Pro-
 boszcz nie mógł się wstrzymać aby
 im nie miał oświadczyć swiego
 podziwienia, prosił ich aby mu o-
 powiedzieli to lekarstwo tak sku-
 teczne y pożyteczne, odpowie-
 dzieli

dzieli mu poufale, y szczerze, że iedząc furowe mięso Jaszczurek, ktore w swoiey wli znaydowali leczyli się gruntownie z Weneryczney choroby, y ran z niey pochodzących, y że tego lekarstwa dawali zażywać młodey Indyan-
ce, y używali go sami tyle razy ilekroć złożeni byli tą Chorobą.

Należy pomyśleć, że nieszczęśliwy Ferres nie stracił iednego słowa z tego co mu Proboszcz powiedział; ten zaś nie miał trudności do nakłonienia go, aby iadł mięso Jaszczurek S. Chrystowała tym samym sposobem iak czynili Indianie. Proboszcz przydał, że Ferrer nic natym nietracił, że sprobo-

wał, czy cnota tego Lekarstwa rościaga się do uleczenia ran pocho-
dzących z Szankru.

Nie było mowię trudno przeko-
nać tego nieszczęśliwego, który
był opuszczony od Lekarzów y
Cerulikow, aby zażył lekarstwa kto-
rego znał dobroć, doświadczenie
onego było łatwe, y nieszkodli-
we, a mogło pomodz do ulecze-
nia: kazano szukać Jaszczurek we
wsi S. Chrystowala Amatytańskiego,
ziadł ich trzy sposobem używa-
nym u Indyan, który się potym
wytłomaczy. 5. dnia uczuł gorą-
cość w całym ciełe y miał poty
obfite, w krotce potym zaczął
pluć obficie, a ślina była koloru żół-

tawego y cuchnienie z uśc zaczę-
ło się umniejszać. Zjadł jeszcze
5. Jaszczurek, a wkrótce potym
plucie ustało, ciało zrobiło się pię-
kne y rana zgoiła się tak dalece,
że ledwie na iagodzie zostały się
jakowe znaki z wielkich dziur kto-
re przedtym były. Dom Mikołay
Werdugo nauczyciel Chirurgii, kto-
ry go leczył wprzód nim jadł
Jaszczurki, y w czasie kiedy miał
twarz y usta oszpecone, nieprze-
stawał dziwować się szczęśliwe-
mu skutkowi lekarstwa, którego
zażył.

Takowy skutek sprawił podzi-
wienie wszystkim y zażanowił u-
agę Szkoły Lekarskiej w szcze-

Bij

gólności , co obowiązało niektórych iey Członkow dowiadywać się, od iakiego czasu Indyanie zażywali tego lekarstwa , y iakim sposobem przygotowali one : owoż iest czegom się mógł nauczyć.

S P O S O B

Ktorego zażywaią Indyanie S. Chrystowala Amatytaińskiego do uleczenia się z Weneryczney choroby y ran ktore sprawuie.

JNdyanie podlegli Panowaniu Hiszpańskiemu, nie używaią wielkiej

trudności, biorą Jaszczurkę, a ręką
 letką y ztęczną odcinają iey głowę
 ogon y nogi, rozprawiają iey potym
 brzuch, wykrawiają wnętrzności,
 y zdeymują z niey skórę, w tym
 stanie turowym, gdy ieszcze jest
 mięso ciepłe y drgające, a resztę
 ile możności zachowuje życia, żują
 go y łykają naczczu bez odrazy,
 y tym sposobem iedzą codzien ied-
 nę Jaszczurkę: powiadaia, że ie-
 dna jest dofyć, chociaż niektorzy
 Indyanie iedzą ich po trzy, upe-
 wniaia zaś, że tym sposobem le-
 czyli się na Francę iako też rany
 y inne słabości pochodzące z tey-
 że choroby, które są w ich wsi
 zwyczajne. Aby to Lekarstwo nie

tak nieprzyjemne było do brania
 y aby naśladować sposobu tych In-
 dyanow, należy zaraz po zdjęciu
 skóry z Jaszczurki nożem, iey po-
 przekalać mięso y kości, które są
 bardzo miętkie, zrobić z nich potym
 pigułki, y zawinąć w opłatek, lub
 ciasto opłatkowe, y tym sposobem
 daia go chorym ktorzy nie mają od-
 wagi żuć, albo łykać surowego
 mięsa. Mięso iedney Jaszczurki
 wystarcza na dwie albo trzy pi-
 gułek robiąc ie troche mnieysze
 iak kulę od fuzyi: przygotowanie to
 powinno się robić z iak naykwiejszą
 pilnością, aby ieść mięso iak nacye-
 pleyse, y z ostatkiem ile można-

ści życia onego, sposobem ludu Amatykańskiego.

Ci Indyanie od dawnego czasu wiedzą o tym lekarstwie, którego używają na wszystkie choroby Weneryczne, y którym są tak podlegli iakom już powiedział, że między niemi są prawie rodowite. Używają zaś onego bez najmniejszej ostrożności ani boiaźni, ale zawsze z szczęśliwym skutkiem, a nawet w najzastarzałszych chorobach, które doszły do najwyższego stopnia. Pytano się tych Indianow, kto ich nauczył tego lekarstwa: odpowiedzieli, że od czasu niepamiętnego używano go u nich, to tylko przez wyszperania mogli

dociec, że mieszkaniec ieden ze wsi Izalko (1) pierwszy wprowadził używanie tego lekarstwa, do wsi Amatytańskiej, w ktorey mieszkańcom tamteyżym o nim powiedział: nie można wiedzieć doskonale czasu w którym się zaczęło rozpościerać pomiędzy tym narodem, ani okoliczności, iakie były przyczyną do odkrycia tego daru drogiego z nieba, to tylko pewna, że od czasu niepamiętnego mieszkańcy S. Chrystowa używają codziennie tego lekarstwa równie prostego iak przyrodzonego, sposobem wyżej opisanym. Wiedzieć za-

(1) Izalko wieś znaczna w wielkorządach Sanfonaty.

iste nie można, jeżeli Indyanie w
 sąsiedztwie mieszkający znają to
 lekarstwo y używają onego. To
 tylko wiadoma, że, kiedy Indya-
 nie ze wsi S. Jana y S. Piotra,
 męczennika należących do Parafii
 S. Chrystowała, ktorey są sąsiada-
 dami, przymuszeni są do iedzenia
 Jaszczurek dla uleczenia się w cho-
 robach Wenerycznych, przychodzą
 do tey ostatniey wsi, chociaż ma-
 ią one u siebie, y przyniosłyby bez
 wątpienia podobny skutek. Takie
 mniemanie mają ci ludzie o cno-
 cie Jaszczurek S. Chrystowała A-
 matytańskiego.



O P I S A N I E

Jaszczurek Amatytahskich.

Sprawiedliwie oryginal Hiszpański, który tu tłumaczemy nazywa te zwierzęta *la Gartias*, bo to się gruntuie na dokładnym podobieństwie z naywiększemi Jaszczurkami, y iak się wydaie do iednegoż należą rodzaju, te o których tu mowa, y których mięso iedzone surowo y ciepło leczy nayzaśtarzalsze choroby Weneryczne, iako też Szankry y Raki na pierśiach niewiaśc, mają ośm albo dzieścięć calow długości, od głowy aż do ogona, a około połowy calu szerokości: są wielkiej chybkości, y obrotności, iedne mają

kolor słoneczniku, między żółtym y zielonym średni, drugie szarawe z cętkami, a obydwie mają skórę okrytą łuszczką małą śpiczastą, od szyi aż do ogona, twierdzą, że te które mają kolor słonecznikowy są famiczki, bo mają szerszy brzuch y wypuklejszy.

Te małżeźwierzątka żyją, czółgaia się y wychowuią na drzewach w podłuż korzenia, przebiegaia gałęzie, mieszkaia w dziurach skał, y murow, y pomiędzy rozwalinami, żyją krowkami, które nazywają w Ameryce Hiszpańskiej *Rerenes*. Łakome są na muchy y wszelkie gatunki pszczoł, których wyprożniaia y psuia ule, bio-

rac delikatnie jedną po drugiej
gdy wychodzą, a młode Jaszczur-
ki, których ciało jest, miękkie y cien-
kie wmykają się do ulow, y miod
wyssysają, Te małe zwierzątka nie
są iadowite, bo chociaż kąsają w pal-
ce, gdy ie kto bierze, nie masz
przykładu aby co z nich wyniknę-
ło niebezpiecznego, albo żeby ich
ukąszenie sprawiło jaką puchlinę.
Rozumieliśmy z początku, że te
gadziny znaydowały się tylko u S.
Chrystowala, ale docieczono, że
się znaydują także po wielu miey-
scach w Prowincyi Hiszpańskiej w
Ameryce.

Nie tylko to Ferrer doświadczył
cnoty osobliwej mięsa Jaszczurek,

bo iak skoro to lekarstwo ogłoszone było, Don Karlo Sumin Proboszcz Parafii S. Sebastyana tey Prowincyi, chciał tego doświadczyć. Od 30. lat ten Xiądz cierpiał Szankier, który miał swoją słońcę na iedney stronie nosa, y chociaż od wielu lat rozszerzała się rana, przecież co godzina lękał się aby iad niepowiększył oney, y niesprawiał mu śmierci okropney. Ta bojaźń zniewoliła go do ziedzenia trzech Jaszczurek S. Chrystowała, po iedney codzien, według sposobu tey wsi mieszkańców. Uczuł gorącość, pocił się y plucie nastąpiło; a gdy ustało; rana zniknęła, y każdy był w podziwieniu. Na mieyscu zaś

gdzie był Szankier, mała blizna tylko została.

Te różne doświadczenia dowodzą dosyć, że Jaszczurki Amatytańskie zażyte sposobem Indyanow bez używania dyety mają cnoty leczenia Weneryczney choroby, iako też Szankrow nayzastarszalszych, a w tym stanie w jakim się znaydują rzeczy, trzeba się spodziewać zniszczenia Francy; ponieważ po tym lekarstwie można sobie obiecywać zupełne wyleczenie.

Chociaż iednak mowiło się, że Indyanie dyety nie zachowują w czasie swego leczenia; przecież podobieństwo jest, że powinna przy-

nieść pomyślne skutki, y że leczenie pewnieysze będzie, a lekarstwo same skutecznieysze. Domniemanie tego uczonego człowieka (1) który mieścił Szankry w rzędzie iadowitych gadzin, zdaie się tu bydź ugruntowane.

Ale byle kto uważył używanie tego nowego lekarstwa, znajdzie to, że iego cnota powinna się daley rozciągać; gorącość; pot, plucie, pokazuie dobrze, iż używanie Jafzczurek iest nie tylko rowne, ale prawie lepsze od Merkuryuszu; niepotrzebuie bowiem tych ostrożno-

(1) P. Dufault o wściekliwości y chorobach Wenerycznych.

ści, których potrzeba w zażywaniu tego minerału, y którego skutki zawsze nabawiają firachu. Można także znaleźć w używaniu mięsa Jaszczurek wyśmienite lekarstwo na ukąszenie od gadzin, na glisty, y wściekliznę (1) o którym sławny Boerhaave rozumiał, że znaleźć go można w pewney kompozycji Antymonii z Merkuryuszem.

Widzieliśmy szczęśliwe skutki iakie przynoszą w chorobach Wenerycznych, Jaszczurki iedzone surowo, chce mówić ich mięso żywe y

(1) Boerhaave de cognoscendis & curandis morb. aphorism 1392 Variolæ.

we y drgające, ich krew, ich kości, ich duchy ożywiające y inne ich części podobne do części ciała ludzkiego. Ta znajomość otwiera Szkole Lekarskiej y Cerulickiej obszernie pole do czynienia doświadczeń na innych zwierzętach, ktoreby można iść podobnym sposobem.

Właśnie w tym czasie zatrudniaią się w Szpitalu Krolewskim tey Prowincyi około wychowania sześciu Jaszczurek y sposobow ich istoty, ich życia, ich płodzenia się albo spółki, oraz sposobu iakim się utrzymują y zachowują, aby można ie było przysłać ieszcze żywe do Gabinetu Krolewskiego Historii

przyrodzoney w Madrycie a przez
to Europę uczynić uczestniczką
wynałazku tak szczęśliwego dla
ludzkiego rodzaju.

W nowey Gwatymali 6. Marca
Roku 1782.

JOZEF FLORES Lekarz.

K O P I A L I S T U

*Pisanego z Meksyku 25 Maia R. 1782
od osoby godney wiary. Ten list przy-
łączony był do wyżey wyrażonego y
drukowany z potwierdzeniem.*

18. **M**Aia R. teraźniejszy 1782
zaczęto ogłaszać w Meksyku prze-
dziwne cnoty Jafczurek S. Jana

Amatytańskiego, y wkrótce potym
 osoby dobrze myślące y przyjaźne
 ludzkiemu narodowi oraz powsze-
 chnemu dobru zaczęli czynić do-
 świadczenia chcąc wiedzieć ieżeli
 Jaszczurki tey Prowincyi ten sam
 przyniosą skutek, a chociaż Szko-
 ła Lekarzy nowych nie zwykła u-
 żywać lekarstw iak tylko z powol-
 nością y z niedowierzeniem, prze-
 cież doświadczono tu mięsa Ja-
 szczurek na kilku chorych y wkrót-
 ce widziano pomyślne skutki, ktore
 nie zostawiają najmnieyszego po-
 wątpiewania o cnocie Jaszczurek
 tego kraju y czynią wielką nadzie-
 ię, że taż sama się znajdzie we
 wszystkich Jaszczurkach znajomego
 świata.

Cij

W Klasztorze S. Jakóba Reformy S. Piotra z Alkantary naszej Prowincyi znaydował się zakonnik mający lat 63. który miał na ięzyku wrzod od Szankru bardzo zadawniony, a ten się rozciągał aż do korzenia tey części. Gdy Szkoła Lekarska osądziła, iż ten zakonnik wyleczyć się nie mógł, zawieziono go do klasztoru iego zakonu w naszej Prowincyi nazwanego Real de Tasco bądź dla tego, że się spodziewano, iż tam więcey może znaleźć ratunku iak tutaj, bądź też ażeby przygotował się do śmierci Chrześciańskiej. W samey istocie Szankier codziennie pomnażając się bardziey, tak go uczynił

słabym, że się codziennie obawia-
 no upadnienia iego języka, a nie-
 zmierne napuchnienie, które miał
 w gębie przeszkadzało mu gadać y
 ledwie zrozumieć go można było, co
 belkotał. Nabrzmiałość gryząca
 przeszkadzała do przechodzenia po-
 karmu, y z wielką trudnością mogli
 ieść iakie rzadkie potrawy iako to
 mleko y rosół, ktoremi utrzymy-
 wał swoje omdlałe życie. Zły od-
 dech z uśc iego z przyczyny owrzo-
 działey rany był taki, że truł cho-
 rego, gdy mu przykładano szar-
 pie umaczane w mleku, oślicy a
 ten był iedyny sposób do przedłu-
 żenia iego życia, z celi zaś iego
 słychać było nieznośny feter, pul-

fy tego nieboraka chorego były bardzo słabe, wycienczony był, y bez władzy, a iednym słowem umierający. Dozorca chorych w klasztorze widząc go w tak smutnym stanie y opuszczonego od Lekarzow pomyślał o tym aby mu dać mięsa Jaszczurek. Poszedł szukać tych gadzin pomiędzy rozwalinami nie daleko miasta y obrał ie z gatunku wyżej wspomnionego, w liście poprzedzającym. 21 Maia ten biedny chory połknął pierwszą Jaszczurkę z ktorey dozorca zrobił pigułki, a te z wielką mu trudnością przeszły przez gardło z przyczyny wrzodow Szankru, ktore miał w podniebieniu, y tego pierwszego dnia

uczul w całym ciele zapalenie y gorącość nadzwyczajną. Ale nabrzmiałość gdy umniejszyła się tak dalece dnia następującego, że pigułki przeszły z wielką łatwością y gadał z mniejszą iak przedtym trudnością, nieprzeftawał aż do 25. Maia połykać Jafzczurek w pigułkach y każdego dnia czuć ulżenie. Przykry oddech z ust iego zgiął zupełnie, rana przyşła do swego koloru przyrodzonego, y mniejsza iest iak pierwey, puchlina zupełnie zeszła, puls umocnił się, a chory daie się słyżeć y mowić z łatwością, pokarmy ie twarde bez trudności, wesoły iest y śmiały. Dziśiay wstał z łózka y przechodził się

po izbie z swoim dozorcą, pragnął nawet aby się mógł przecho-
dzić po ogrodzie swego klasztoru.
Doświadczył tych samych skutkow
które się wyżej opisały, to jest bar-
dzo wielkiego gorąca w ciele, ob-
fitego potu y płucia które w praw-
dzie nie było bardzo mocne, śli-
na była koloru żółtawego, a pot
dopiero czwartego dnia wysłąpił,
dzisiaj zaś tak ma się dobrze, iż
Lekarze nie wątpią o jego zupeł-
nym uleczeniu.

Wielkie miłosierdzie dozorczy
chorych klasztoru S. Jakóba, by-
ło powodem wszystkim z okolicy
chorym do przybiegania, aby się
mogli poradzić y odebrać ratunek

oraz uzdrowienie w swoich chorobach, między innemi; przyszła młoda Indyanka trędowata, która miała ciało całe okryte ranami y owrzodziałe od głowy aż do nog, a widok iey wzbudzał razem o-
brzydliwość, y politowanie. Wielu zakonników widzących ją żebrzącą przy furcie klasztorney, oświadcza-
li podziwienie swoje, że iey nie zaprowadzono do szpitala trędowatych, dozorca chorych poradził młodey Indyance ażeby ziadła Jafzczurek, y nie miała żadnego wstępu do zucia ich według zwyczaju Indyan Amatytańskich. Ziadła ich 3
każdego dnia iedną 22. 23. y 24. Maia, a dzisiay 25. tegoż samego

Mieściąca pokazała się u furty klasztorney tak dobrze odmieniona, że ani dozorca chorych ani zakonnicy ktorzy ją widzieli byli przed zażywaniem Jaszczurek niepoznali oney. Wszystkie wrzody ktore miała na ciele spadły, a skora przyszła do właściwego koloru, ale czerwone zostały znaki y ieden mały wrzodzik na nosie ktory bez wątpienia zniknie; gdy będzie daley brać to lekarstwo: Pytano się iey o skutki iakich doznała: odpowiedziała, że czuła wielką gorącość po całym ciele ale bez potu y plucia. Ze miała mocne y częste przeczystczenie, a uryna iey była ostra y gorąca oraz nieznośnego prawie zapachu,

y przez ten sposób humory wyczy-
szczały się.

Czyniono ieszcze w naszym mie-
ście inne doświadczenia tego lekar-
stwa na innych chorych, a chociaż
się cokolwiek powiodły, jednak nie
czyniły skutkow tak te ktorem o-
pisał y twierdzą byź za pra-
wdziwe.

W Meksyku 25. Maja R. 1784.

Przedziwne skutki leczenia mię-
sem Jafczurek upoważniaią co raz
bardziej to lekarstwo, ktore nieprze-
staie przynosić podobnych skutkow
do tych jakie się opisały; w Mala-
dzie Mieście Hiszpańskim, znay-
dował się człowiek, ktorego twarz

była zaczerniona y pełna wrzodow,
 miał także rany głębokie y wiel-
 kie, w ktoreby włożyć można było
 wielki orzech, wzrok prawego oka
 tak pomieszany, że wszystkie rze-
 czy dwoynasob mu się zdawały,
 lewe oko było okryte wielką łus-
 zczką uszy były napuchłe, pierśi
 tak wielkie iak u niewiaſty karmiącey,
 a tak twarde y tak żywym prze-
 ięte bolem, że biorąc suknie wiele
 wycierpieć musiał, rękę miał tak
 nabrzmiałe, że nie mógł ich uży-
 wać ani ruszać palcami, w iądrach
 miał dwie wielkie rany, ktore zda-
 wały się bydź nieuleczone uda, by-
 ły pełne nabrzmiałości średniey,
 ktore czasami puchły y przymusza-

ły go łożkiem się bawić, nogi były zbyt czarne, ostrapiałe y bardzo napuchłe mające w sobie wielkie rany, nie miał czucia w tych częściach tak dalece, że ten człowiek był straszny y niemożna było na niego patrzeć. W tym straszliwym stanie zaczęto mu dawać lekarstwo tym sposobem: wzięto Jaszczurkę żywą, ucięto głowę, nogi, y ogon, wyięto z niej wnętrzności y obdarto ze skóry, tak dalece że tylko zostało ciało tego małego zwierzątka, które podzielono na 7. lub 8. małych kawałkow, obwiniono je w opłatek troche zmoczony, aby chory mógł je zażyć łatwiej, tak przygotowane pigułki dano mu

naczczo bardzo rano, a o osiney godzinie filiżankę bulionu, a drugą o dzieśiątej, w południe zaś dano mu rosół z baranka, połowę kury, trochę wieprzowiny bez tłuszczości, trochę bani, kapuśły miękkiey y potrawki z baraniny, dano mu wody przewarzoney za napoy, potym filiżankę bulionu, a o osiney godzinie rosółu z kaszą y trochę kury. Pierwszego dnia chory uczuł wielką gorącość w całym ciele, pocił się obficie, miał dwa mocne stolce, nieprzestawał używać tego lekarstwa przez dni 40. a przez ten przeciąg czasu, miał tak poty obfite, że we trzech godzinach zmoczył ośm koszul, a stolce iego

do 13. albo 14. razy dochodziły,
puszczanie uryny niemniej było
obfite przez pięć albo sześć dni,
iako y płucie, po wymienionych
40. dniach, przez ktore nie prze-
stawał laxować mniej albo więcej
przypędził 40. dni na wyzdrowie-
niu, a co dzień choroba umniejszyła
się y przypadki iey nikły. Skutek
zaś ten nastąpił, że przywrocony jest
do wzroku y zmysłów, że używa
szybkości przyrodzoney, zdrowia
czerstwego, appetytu dobrego, a
śnu y przyrodzonego y spokojne-
go, że uwolniony jest od wszy-
stkich złych humorów, iako też li-
cznych ran swoich, zostały mu się
tylko nieiakie znaki w miejscach

gdzie nabrzmiałość zrobiła największe szkody.

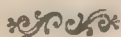
W tym samym czasie czyniono inne doświadczenia na drugich chorych a osobliwie na człowieku, który miał nogi, y uda pełne ran czarnych oskorupiałych, twarz okrytą małemi wrzodami obydwą oczy zaćmione y okryte gęstą powłoką: która mu niepozwalała widzieć prawym okiem, a ledwie pozwalała sposobności lewemu do rozeznania koloru. Widzi teraz już bardzo dobrze okiem lewym y prawym, rozeznaje doskonale światło, uleczoney jest zupełnie na reszcie ciała, y jest sposobny do powrocenia do swoich zabaw codziennych w domu,

mu. Po tych doświadczeniach pierwszych przedsięwzięto leczenie ośmiu innych chorych, którzy brawszy przez 40 dni toż samo lekarstwo już przychodzą do zdrowia a między niemi niewiaſta, która tak była zapadła na nogi, że ſię nie mogła obrocić z iedney ſtrony na drugą. Zia-
dłszy tedy mięſa Jaſzczurczego przez 5. dni, zaczęła ſkakać na ſwoim łożku z zupełną wolnością, rany z iey nog zniknęły, iako też y trąd który miała na reſzcie ciała. Drugi chory był wyleczony gruntownie z rany na twarzy, która mu zupełnie zepſuła nos y gębę. Drugi który miał trąd od ſrózodka ciała aż do nog, z nogą bezwładną, ule-

czony został na swoy trąd y nogą iego przysła do swego właściwego stanu, została mu tylko niektóre rany na nogach, a wszystkie inne zinnieyszły się znacznie. Podobnie się dzieie z drugimi chorem i których się leczy tym sposobem.

P R Z Y P I S E K.

Pierwsi którzy używali powyżey wzmiankowanego lekarstwa, nie przygotowali się przez krwi puszczenie, laxacye, ani inne lekarstwa, ale tylko prosto go brali sposobem wyżej opisanym, ale teraz ci którzy się leczą przygotowani są iednym krwi puszczaniem.



D O W O D

Cnoty Lekarstwa.

Miedzy innemi lekami cudownemi, o których mowiono w Kadyxie na początku Miesiaca Października Roku przeszłego 1783. a w czasie tym, kiedy roztrząsano doświadczenie tego lekarstwa zdarzył się ieden przypadek, który opowiedziano Tłomaczowi tey xiążki z Hiszpańskiego y ktoremu zaufać można.

Pani Ukles z Kadyxu miała Rakę na pierśiach od dawnego czasu otwartego, który się codziennie szerzył, miała oprócz tego iedenascie

Dij

ran w gardle, y nie mogła używać
 swoiey ręki którą noсила na ręczni-
 ku, a głowa iey przekrzywiona na
 iedną stronę nie mogła się bez całe-
 go ciała obracać, w tym stanie żało-
 fnym bez nadziei uleczenia się zwy-
 czayną pomocą sztuki, spróbowała
 Jaszczurek. Od 1. Października pół-
 knęła 22. Jaszczurek po iedney na-
 dzień. Wielka rana Raka z korzenia
 uleczona została, z iedenastu ran
 które miała zostało iey tylko trzy,
 a te już schodziły, tak dalece, że
 nogą y ręką ruszać mogła, a uży-
 wała ich z taką łatwością, iaką mia-
 ła przed okropną chorobą z kto-
 rey się wyleczyła. Zostawało iey
 20. ieszcze Jaszczurek do wię-

cia, aby leki tak daleko iak można było, posunęła. Wierzyć zaś trzeba, że dalsze używanie tego lekarstwa; może sprawić zupełne uleczenie. Pan Antoni Ukles, Sekretarz Wielkorządow Kadyxu powiedziałto przed osobą, która mi dała książkę ninieyszą: mężem iest chorey a godnym wiary człowiekiem przez swoy charakter, wiek y urząd który posiada. Widzieliśmy oczyma natzemi skórę 22ey. Jaszczurki, którą brała Pani Ukles, bo się znalazł w ręku tego który nam dał książkę oryginalną. Kolor tey skóry zdaie się bydz podobny do Szwaycarskich, które mają swoje schronienie w murach.

W tym samym czasie donoszą nam, że używają tego samego lekarstwa w Genewie na leczenie Raka w pierśiach niewieściech y pomyslnego spodziewają się skutku.

L I S T

Wyjęty z Dziennika Paryzkiego.

W Bordeaux 18. Października R. 1783.

MOSCI PANOWIE.

U Siłuję pokazać moiej oyczyźnie w dzienniku W. M. Państwa wynalazek naypożyteczniejszy y nayfzacowniejszy dla rodzaju ludzkie-

go: iest to lekarstwo przedziwne na Trędy, Raki, choroby Weneryczne y wszelkie rodzaie, wrzodow, a ta wiadomość tego lekarstwa przyszła od Indyan wfi S. Chrystowała Amatytaińskiego należącego do krolestwa Gwatymali. Doświadczenia ktore czyniono ostatnią razą w Maladze y w Kadyxie tak były dziwne y pomysłne, że wydrukowano w tym samym mieście od Mieściaca małą książeczkę o 20 kartach, zawieraiącą Historyą tego wynalazku, y objawienie cudownych skutkow, iakie to lekarstwo sprawiło tak w Gwatymali iako y w Meksyku. Są to małe Jaszczurki ziedzone albo polknięte fu-

rowo a nazwane w Ancyklopedyi
Anolis de terre, albo *Gobe-mouches*.
 Owoż iak te zwierzątka są opisa-
 ne przez Doktora Jozefa Flores,
 z Akademii Krolewskiej miasta
 Gwatymali. " Sprawiedliwie na-
 „ zywaia małemi Jaszczurkami te
 „ gady; ponieważ ich kształt iest
 „ do Jaszczurki podobny, mają 8.
 „ albo 10. calow długości, a wię-
 „ cey troche iak poł cala szeroko-
 „ ści, są bardzo szybkie y żwa-
 „ we, iedne są żółtawe między
 „ żółtym y zielonym kolorem, a
 „ drugie szare z cętkami, a o-
 „ bydwa gatunki mają łuszczkę
 „ trzykątą od głowy aż do ogo-
 „ na, rozumiem, że żółtawe albo

„ koloru Słonecznika są samczka-
 „ mi, ponieważ mają brzuch szere-
 „ szy y grubszy. Indyjanie, przyda-
 „ ie ten Doktor, nie są ani wytwor-
 „ ni ani też obrzydliwi, biorą ma-
 „ łą Jaszczurkę y zręcznie ucina-
 „ ją iey głowę y ogon, a nieomie-
 „ szkannie wyimują z niey wną-
 „ trzności, y za iednym razem
 „ obdzierają skórę; w tym stanie su-
 „ rowym, gdy iest ieszcze mięso
 „ drzące y ciepłe, żują go poma-
 „ łu y połykają z największą we-
 „ sołością, tym sposobem połykają
 „ codziennie naczczu iedną taką
 „ małą Jaszczurkę y powiadaia, że
 „ tylko mają zwyczaj zażywać ie-
 „ dnę, chociaż częstokroć podwie al-

„ bo po 3 ziadaia. „ Gdy zaś wstręt
Hiszpanow bądź w Ameryce bądź
też w Europie mieszkających nie-
pozwala używać tego lekarstwa po-
dobnymże sposobem, dla tego chcąc
go uczynić mocniejszym y nie tak
odrażaiącym odciawszy głowę, o-
gon, y łapki tego zwierzęcia, a
oraz wydârłszy wnętrzności y sko-
rę, przedzielono resztę na małe ka-
wálki, obwiniono w opłatki y da-
wano chorym połykać w pigułkach
robiąc dwie z kaźdey małej Ja-
szczurki, mnieysze troche iak ku-
la od fuzyi. Wszystkie doświad-
czenia ktore były czynione bądź w
Gwatymali, bądź w Meksyku, bądź
w Maładze na chorych ludziach nay-

niebeśpieczniejszych uwienczone
 były nayspomyślniejszym skutkiem,
 pokazuje się iednak, że ieżeli po-
 trzebowano w Gwatymali y Meksyku
 pięć albo sześć Jaszczurek do wyle-
 czenia gruntownie chorego, potrze-
 ba było daleko więcej do przynie-
 sienia podobnego skutku w Mala-
 dzie; ponieważ poiziedzeniu trzydzie-
 stu albo czterdziestu onych, trędo-
 waty z Malagi w tyłuż dniach mógł
 się uleczyć. Skutki pochodzące z te-
 go lekarstwa bywają za zwyczaj cie-
 pło y gorącość zbyteczna z obfitym
 potem y pluciem grubym, obfitym
 y żółtym, bywali iednak chorzy kto-
 rzy ani pluli ani też pocili się, ale
 na to mieysce miewali częste y zna-
 czne wyprożnienia, bądź uryny, kto

re były niezmiecznie ostre y śmierdzące, bądź też przez wielkie womity. W Ameryce nieprzygotowywano żadnego chorego przez krwi puszczanie, purganie, ani inne lekarstwa, ale w Maladze dla niektórych przyczyn osądzono, że należy krwi troche puścić przed zaczęciem dawania tego lekarstwa.

Chociaż moy List już dosyć jest długi, iednak pobudka onego tak jest wielkiej wagi dla ludzkiego rodzajuu, że mi się zdaie rzeczą bydz przyzwoitą przydać tu niektore uwagi: Pierwsza jest, aby te małe Jaszczurki schaniające się podczas zimy do dziur między murami, do starych korzeni od drzewa, albo w

piasku y w ziemi zagrzebane zostają
 aż do powrotu ciepła, tak dla
 gorącości y potow obfitych, które
 sprawuie to lekarstwo iako też dla
 zbliżenia się iak naylepiey do spo-
 sobu w Gwatymali zachowanego,
 były moim zdaniem dawane w le-
 cie. Trzeba oprócz tego wiele przy-
 łożyć starań, aby połykać te żwie-
 rzątka żywe y ciepłe według mo-
 żności, bo iest rzecz prawdziwa, iż
 ich prawdziwa własność pochodzi
 z ich duchow żyjących albo soli nie-
 zmiernie letkiey, które zawierają
 wszystkie ich części ciała, a nay-
 lekfszy stopień ognia, albo naymniey-
 sze oziębienie po ich śmierci mo-
 że one zagubić. Owoż iest piękne

pole do odkrycia nowych wynalaz-
 kow w Lekarskiej nauce, bo ie-
 żeli, iak iestem przekonany, to le-
 karstwo przynieſie tak cudowne skut-
 ki we Francyi iak w Ameryce y
 Hiszpanii, niewątpliwą iest rzeczą, iż
 w tym rodzaju zwierzęcia iako nay-
 doskonalszym y naywłaściwszym
 człowiekowi trzeba ſię ſpodziewać
 wynalezienia dla niego lekarstw nay-
 zbawiennieſzych.

Jeſtem przekonany nawet po przy-
 kładzie teraźnieyſzego docieczenia,
 że gdyby zamiast robienia roſołu ze
 żmii dawano ią połykać ſurowo,
 albo w pigułkach, przynieſłaby dale-
 ko więkſzy skutek, a podobno rownie
 pożyteczny iako małe Jaſzczurki.

Pan de Malzar sławny Lekarz
z Kastres gdy mi obiecał uczynić
doświadczenie lekarstwa tych ma-
łych Jaszczurek, oddałem mu kopią
tłomaczenia mego książeczki druko-
waney w Kadyx.

Mam szcześnie zostawać &c.

*REI DEMORANDE, Kupiec Fran-
cuzki uſtanowiony w Kady-
xie a teraz zosiągcy w Bor-
deaux.*





ON

W

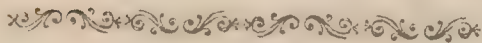
J
goh
wz
poc
tor
leor
lub
gip
ftac



OPISANIE JASZCZUREK

Wyjęte z Dykcyonarza Francuskiego

PANA BOMARA.



Jaszczurka *Lacertus*, pod tym imieniem ogólnym umieszczają się zwykle pospolicie wszystkie zwierzęta wodoziemne, które mają podobieństwo do Krokodyla iako to Alligator, Jaszczurka wielka Amerykańska Cameleon czyli wiatrożył, salamandra, Jaszczurka lub smok latający, Jaszczurka wodoziemna Egipska y &c. Poznawają Jaszczurki z ich postaci, głowy y ogona, oraz ich ułożenia nog.

E

iako można uważać w przyrównaniu pospolitych Jaszczurek z Salamandrami, iedne mają grzbiet gładki, a drugie ząbkowaty iak grzebień, znayduią się iedne ziemne a drugie wodne, ktore albo na ziemi albo w wodzie żyją, wszystkie mają nogi palcate a samiczki ich zachowują w brzuchu iayca ktore poczną. Opiszemy tu tylko nayznaiomsze Jaszczurki; zostawiwszy sobie czas mowienia w artykule szczególnym o każdym ich rodzaju.

Naywiększa Jaszczurka Amerykańska nazwana u Łacinników *Caudiabera* (*lacerta caudiverbera* Linné, *Seba mius 2. p. 108. z 103. f. 2.*) Ponieważ rusza ustawicznie ogonem y przykryta jest łuszczką miętką &c. Jest to gatunek Jaszczurki nazwaney po Francuzku *Léſard Fouetteur*. Zobacz *Cordyle*. Znayduie się druga Jaszczurka Amerykańska, którą Francuzi nazywają *Sauvegarde* (*lacerta monitor*,) a ta w Dykeyonarzu Historii Naturalney Polskim następującym iest opisaną sposobem.



SAUVEGARDE

Jest rodzaj Jaszczurki w Ameryce, żyje robakami, zwierzętami, y rybami, łamie grzebie w piasku swoje łapa na brzegu łaskiwej rzeki, nazywają *Sauvegarde* albowiem kąpiących się przestrzega swoim krzykiem o zbliżającym się krokodylu, łapa łey są bardzo dobre do jedzenia.

W tym samym podzielenie Jaszczurek z miętą łuszcza pisarze mieszczą *le ticulets pallin* w Nowej Hiszpanii, *le tecuixim*, *le léfard*, *argus*, *le léfard tigre* z Ameryki y Ceylanu którego ogon jest kończaty, zobacz *Ascalabos*. Jaszczurka cętkowana w Mauritani, Jaszczurka zielona y niebieska Wyspy S. Eustachiego, amfira z Surynamu, *lacerata amaira* Linné *Tamapara* amazonek, *léfard* z Rio de Janeiro, *le Taraguira* y *Tencunhana* z Baiaku y Brezeli. Jaszczurka niebieska z Gwinei, Jaszczurka czarniawa z Amboiny *Tamacolei* z Nowej Hiszpanii. Inne

Eij

Jaszczurki są znaiome *Quelzpaes* albo *Quet-pateo* Brezylskie, których ogon jest w pierścionki, y kończasty, *Cutezpalin* z Meksyku, *Taraguicoaicuraba* z Brezylu, który ogon jest okryty cienką łuszczką czworograniastą, *Taletec* z Wirginni, *Tupinambis* z Ameryki, zobacz *Sauvegarde* y *Ceiuguacu*, *leguana* z Ameryki *Sola-ager* z Ceilanu, która ma czub z piorek, *Tecoixin* Meksykański *senembi* Indyjski *heliaka* albo *Słońce* Amerykańskie.

Jaszczurki które są podobne do *Salamander* z swojej postaci y głowy, oraz języka szerokiego y mięsistego mają same ciało iako też ogon y nogi podobne do Jaszczurek pospolitych, y niosą prawdziwe Jayca, iakie są *Ameira* z nowey Hiszpanii, *Salaman-dra* *Cameleon* z Amboiny, *Tapayakin* z przyładku *Dobrey Nadziei*.



OPIS ANIE

Pospolitych Jaszczurek.

Jaszczurka zielona zwyczajna, lub po-
spolita *Lacertus Terrestris*, *Lacerta Vul-*
garis Linné: ma pospolcie cztery, albo sześć
calow długości, a poł cala szerokości, głó-
wa iey troygraniasta płaska, okryta sze-
roką łuszczką, tepy, pyszczek ma owalny y
oczy żywe y z powiekami otwartemi, uszy
w tyle głowy okrągłe y otwarte, gardziel
wielki, z dwoma szczękami, obfadzonymi
cienkimi zębami, troche zaosttrzonemi, 4.
łapy ktore wyrażają ręce o 5. palcach z pazno-
kami kończatemi, wierzch zaś ciała iest to
szarość popielata mile odmieniona po bokach,
a przykryta skórą z piękney łuski, spod
pierśi iest nakształt kapięcy koloru złotego;
brzuch zieloności niebieskawey y z łuszczką
czworograniastą większą iak te, ktore okry-
wają wierzch ciała, tył sam iest poniżey nog
tylnych, ogon iest okrągły, y tak długi iak

ciało a skończy się okrągło, język jest czerwony dośyć długi y płaski oraz na dwoie przedzielony.

Redi powiada, że każda Jaszczurka samiec ma członek rodzayny dwoisty jako Węże, częstokroć nawet kończasty. Znaydują się takie które mają po dwa albo po trzy ogony, a Indyanie poczytują spotkanie takich Jaszczurek za znak pewny bliskiego szczęścia.

Przyczyna przedwoienia ogona Jaszczurki zdaie się pochodzić z cnoty płodzącej Polipow, iednakże to rozdziwienie może pochodzić od kamieni, które spadając na ogon tych zwierzątek przedzielają go na dwoie albo na troje: ogon ten jest prawdziwy y dawny, który złożony jest z stawow pacierzowych, ten zaś który niema stawow kościstych ani chrząstkowych, lecz tylko jest nakształt ściągacza, jest nowym, który daleko jest miększym y nie tak łomnistym.

Doświadczone, że to zwierzątko nie je nic albo mało co podczas zimy, y że żyć może ośm miesięcy bez używania pokarmu, czym się zgadza ze żmiją, która także żyje dzieśięć miesięcy tym sposobem, y z żółwiem którego

także widziano, iż żył ośmnaście miesięcy bez iedzenia. Chameleon, y ślimak żyją także bardzo długo bez żadnego pokarmu.

Jaszczurka iest zwierzęciem pospolitym y pożytecznym w krajach ciepłych, gdzie gubi wielką liczbę nuch y innego robactwa mnożącogo się zbytecznie. To zwierzę niesie iayca w starych rozwalinach, gdzie się podczas zimy schrania, y sama ciepłość powietrza może z nich płód wyprowadzić.

P. Needham w nowych swoich wynalazkach drobno widzowych umyślny Rozdział napisał, o ięzyku Jaszczurki, który za rzecz przyzwoiłą sądziemy tu wypisać. Język tego zwierzęcia iest kończaty, wypuszcza go prętko a przez drobnowidz widziany zdaie się być zębaty, iak piła, co mu służy do trzymania lepiey swoiey zdobyczy, która będąc skrzydlałą łatwoby mu się wymknęła, odryfowano go z ięzyka, który był ściśniony y wysuszony między dwoma szklami, aby był przezroczystszy y ażeby było można zęby zobaczyć, bo niewidać ich w ten czas kiedy zwierzę zdechnie; są albowiem wpoione w

brzegi języka y podobieństwo iest, że ie może wypuszczać y wfluwać nazad według woli. Jaszczurki szare odmieniaią dwa razy skorę na Rok: to iest w iesieni y na wiosnę lubią wielce grzać się przy promieniach słonecznych, y dla tego podobno pospolitsze są w kraich gorętszych iako w zimnych; w zimie są prawie iak uśpione, a na początku wiosny obudzają się y to iest kwartał ich miłości; parzą się bowiem na początku Kwietnia a w parzeniu okręcają się iedna koło drugi tak dalece, że się zdaie bydz iedne ciało z dwowu głowami, iako czynią w podobnym zdarzeniu Węże: potym znoszą iayca swoje w ziemi przy murach, wystawionych na Południe, gdzie sama gorącość przyrodzona iakośmy powiedzieli, dostateczna iest do wyprowadzenia z nich płodu w niejakim czasie. Zwią muchami, mrowkami, szarańczę, a oobliwie robakami, ziemnemi, im bardziey ciepło, tym są ochotnieysze biegają bardzo prętko y lubią przytomność człowieka, ztąd pochodzi że starożytni nazywali Jaszczurkę

Przyjacielem człowieka, a nieprzyjacielem węża. Te Jaszczurki chętnie wyśyskają ślinę dziecinną y częstokroć utafkawić się daią, można je brać w rękę bez żadnego niebezpieczeństwa.

Jaszczurka zielona, *lacertus viridis* podobna jest do Jaszczurki szarej, ale albo dwa razy albo trzy a może y więcej większa, cały wierzch iey ciała jest zieloności świecącej, przyjemney oczom: mierzka pospolicie w krzakach, zaroślinach, y chruściach, częstokroć strachu nabawia przechodzących przez ten szelest, który sprawuie biegając po liściach drzew suchych, potym się zatrzymuje zarazem, y zdaie się patrzeć na człowieka z upodobaniem. Naywiększe znajduią się w kraiach gorących. Jaszczurka zielona jest niezmiernie gniewliwa, a kiedy może się uchrześcić nośa psiego daie się poty włoczyć, po ki iey pies nie zabije, ale niema dowodu pewnego aby iey ukąszenie sprawić miało iaki niebezpieczny przypadek. Myśliwcy powiadają, że w czasie gnieźdżenia się Ptaków psuie ich iayca, przynaymniey tak często iak ku-

kułka, y dla tey przyczyny ofobliwie łązi na drzewa. Jeżeli iey kto odetnie ogon wyrasta iey drugi. Pan Peraul wyiawfzy młodemu krokodylowi chwiciące się zęby znalazł w dziąsłach drugie malenkie ale bardzo dobrze złożone, które miały wyrosnąć na mieyscu pierwszych; z tey przyczyny rozumi ten Postrzegacz, że się podobnie dzieie z ogonem Jaszczurki, y że przyrodzenie dało iey w zachowaniu nasiona, które się odkrywaią gdy pierwszy ogon będzie iey odebrany.

Sławny Pan. Duvernei pokazał, że skóra okrywaiąca część wewnętrzną, uda Jaszczurki zieloney ma w sobie na wylot dziecięć albo dwanaście dziur, które są naprzeciw tyleż gruzołów.

Jaszczurka biie się często z Wężami, których bywa pospolicie zdobyczą. Afrykanie chętnie iadaią zielone Jaszczurki, Kamczadałowie poczytniā to zwierzę za śpiega mocarstw piekielnych, dla tego gdy go znajduiā staraią się posiekać go na drobne kawalki. Jeżeli Jaszczurka im się wymknie, bywaią w rozpacz y obawiaią się co chwila śmierci, co się zda-

rza częstokroć dla zbytniego ich przełęknie-
nia a to pomnaża zabobności innych

W Lekarskiej nauce poczytują Jaszczurki
za lekarstwo wzmacniające, y uwalniające; ro-
bią z niey oleiek przez cedzenie albo gotowa-
nie, który iest dobry na plany, na ciele y na ro-
śnienie włosów P. Bourgeois powiada, że uży-
wa się także proszku Jaszczurek do wydobycia
zębow spruchniałych y nadpsutych, sypie się
troche tego proszku w dziurę od zęba, ale
się trzeba wystrzegać aby się nie dotknąć zdro-
wych zębów.

Jaszczurka Amboińska, zwierzę to iest ma-
ło znaną we Francyi, które nam Do-
ktor Schlosser opisał. Walentyn który ież-
dził do wyspy Amboińskiej nazywa tę Ja-
szczurkę *lesard crête*, *lesard aquatique*, a
obywatele Wyspy nazywają one *Soa-ager*.
Ta Jaszczurka mieszka w okolicach rzek y
wod słodkich, a chociaż częstokroć łązi po
miejscach gorztych, przecież rzadko wy-
chodzi na wysokość, znosi swoje iayca w
pobliskości rzek, obiera osobliwie wyspy
y mialczyzny piaskow, które się częstokroć

znaydują przy uściu rzek bystrych, łązi po polacie na drzewa albo drzewka, znaydujące się na brzegach tych rzek, ale iak skoro postrzega ludzi albo pty, wskakuie pętko w wodę y ukrywa się pod skalami, łatwo ią wziąć na ten czas byleby się kto śniało przybliżył, bo ta Jaszczurka iest rownie bojaźliwa iak durna, nie kąsa nawet tego który ią uchwyci, ta jaszczurka iest różna od Legwany.

Jaszczurka Amboińska opisana przez Pana Schlossera ma 33. calow długości od swego pyłka aż do ogona, głowa y oboyczyk są zielonawego koloru z cętkami białemi, grzbiet y ogon iey są żółtawe, pręga przechodząca przez ogon iest koloru białozółtawego, brzuch iey szarawy, a skora iey iest miejscami przyozdobiona większymi y mniejszymi cętkami białemi. Postrzegać także można też same cętki na nogach, wyższa część głowy ma czubki nieiaki y okryta iest łuską okrągłą, szczeka wierzchnia zakończy się czworograniasto, a niższa iest obwisła, nozdrze są wypukłe, oczy dołyć wielkie, uszow powierzchowności nieznac, ale są rozcią-

głe
gru
skie
daia
koń
dnie
nion
trzy
ogo
zna
ośc
tey
y p
wie
zeta
dzi
ny
pr
cy
T
kie
mi
ia
sz

głe y kształtu podługowatego, igrzyk icy jest gruby y mięsisty, zęby dwóch szczęk są płaskie, kończate, a gdy się z sobą schodzą, wkładają się iedne w drugie, same tylko zęby w końcu szczęki tak wierzchniey iako y spodniey, są krotkie, okrągławe y na przod naktonione, każdy paznogieć pięciu palców ma trzy linie długości lub mniej troche, pręga ogona zaczyna się od pośladku, na tey się znayduie siedmnaście promieni widocznych ościstych ale miętkich, cały brzeg wierzchni tey pręgi ma sto dwadzieścia zębówkończatych y podobnych do małych zębów od piły. Powierzchnowość pierśi ma także podobne małe zęby, ale większe iedne od drugich y jest ich dziewiędziesiąt. Ogon jest okrągły y skrzywiony y dłuższy niż ciało y głowa zwierzęcia, pręga samca jest większa y wyższa iak samicy, kolory tey skory samca są pięknieysze.

Mięso Jaszczurki Amboińskiej jest białe, słodkie, zapachu przenikającego, podobne do mięsa koziego a zatym lepsza do iedzenia iak Jaszczurka nazwana *Igwane*. Jayca Jaszczurki Amboińskiej będąc ieszcze w ma-

cicy są żółte, a gdy wyidą stają się białe y podługowate. Zwierzę żywi się nasieniem y iagodami drzewek wodnych, y małemi robaczkami. Doktor Schloffer opisuie dobrze tę Jaszczurkę, tym wyrazem łacińskim, *lacerta cauda terreti longa pinna caudali radiata satura dorsali dentata*

Jaszczurka wodna, *lacerta aquatica* Linne, nie trudno ie znaleźć w fosach Jaszczurki zielone y szare, o których mowiliśmy. Pan Long uważał, że Jaszczurki ziemne nie tak są niebezpieczne iak te, które się rodzą w wodzie, podobnież iako ropuchy które nie są iadowite w zimie a stają się w gorącu, ztąd pochodzi, że są tak szkodliwe we Włoszech.

Daie się także imie Jaszczurki wodney, rybice, która się znajduje w morzach Indyjskich, która iest podobna do ryb podługowatych, iako to linow, y śledziow. Głowa iey podobna iest do szarańczy; oczy są na wierzchu, co iey daie niezmierną łatwość postrzeżenia tego, co chce wziąć albo czego się uchronić. Ma właśnie pod skrzelami nakształt

bieguna, na ktonym się kołysze y obraca, gdy chce złowić iaką zdobycz dla tego ma imię Jaszczurki wodney. Gdy postrzega że się kto do niey przybliża wykakuie z wielką żywością, ma na grzbiecie piora kolczaste które spuszcza y podnosi kiedy chce y które iey służą za obronę. Żywność zwyczajna Jaszczurki rybney iest rak, ten iest uzbroiony z iedney strony iedną nożycą; która iest tak prawie wielka iak iego ciało, gdy nadchodzi iego nieprzyjaciel pokazuje mu te nożycę! ktorey sam widok ią przestrasza y trzyma nieiako w nieczynności, a rak iest nieprzestaie, iakoby się nie miał czego obawiać: ale iako potrzeba mu do włożenia w dziurę ścisnąć nożyce, na ten czas sztuczna ryba wpada na niego porywa go y pożera. zobacz *Histor. Akad. R. 1751.*

Jaszczurka nazwana *Ecailleux* albo *Diable de Java* *lecertus squamosus Indicus* pod ktorym imieniem Francuzi, osiedli w Indyach wschodnich oznaczają pewny rodzaj zwierzęcia, który nie iest ani gatunku ani z rzędu Jaszczurek, znajduje się ich dwa gatunki, a

obydwa są czworonogie zwierzęta, rodzące a nie kładące jajca iako Jaszczurki. Te zwierzęta mianowane są od Indyan Azji południowej, iedno *Pangolin* a drugie *Phatagin*. *Zobacz ich opisanie; Historię, obyczaje pod słowami: Pangolin y Phatagin. Zobacz Buffona o Historii Naturalnej w Xiędze 10. na kartcie 83ciej wydania in 4to. Amsterdamskiego.*

Pangolin czyli *Diable de Java* iest zwierzę czworonogie w Azji Południowej y w Afryce; powierzchownie podobne do Jaszczurki, tym się tylko różni że żywcem rodzi. Szyja, pierś, y pod brzuchem nie iest kosmata, reszta zaś ciała iako y ogon okrywa się łuską naieżoną y kolczytą. Maiąc taką obronę nieboi się, ani tygrysa, ani ryśa, ani innego zwierza, który mu szkodzić nie może nie raniwszy wprzod siebie samego. To zwierzę nie iest złośliwe. Obyczaje ma spokojne, żywi się tylko mrowkami y robakami; wtedy tylko naieża się, gdy go kto drażni albo widzi iakie niebezpieczeństwo, przesiadaie po dziurach, skałach, gdzie się kopią w ziemi dla

rozmnożenia dzieci, bieży powoli. Murzy-
ni umięią ie łowić zręcznie, y znayduią w
nich mięso delikatne, łuski używaią do ro-
żnych rzeczy.

Pupillon Phatagin, to zwierze Azyatyckie
roźni się od Jaszczurki nazwaney Pangolin
tym, że iest mnieysze, y że iest pod szyią,
pod brzuchem y wszędzie okryte szerscią.
W reszcie też same ma przymioty, obyczaje
y sposob życia.



W Y P I S
Z HISTORII NATURALNEJ
KROLESTWA POLSKIEGO .

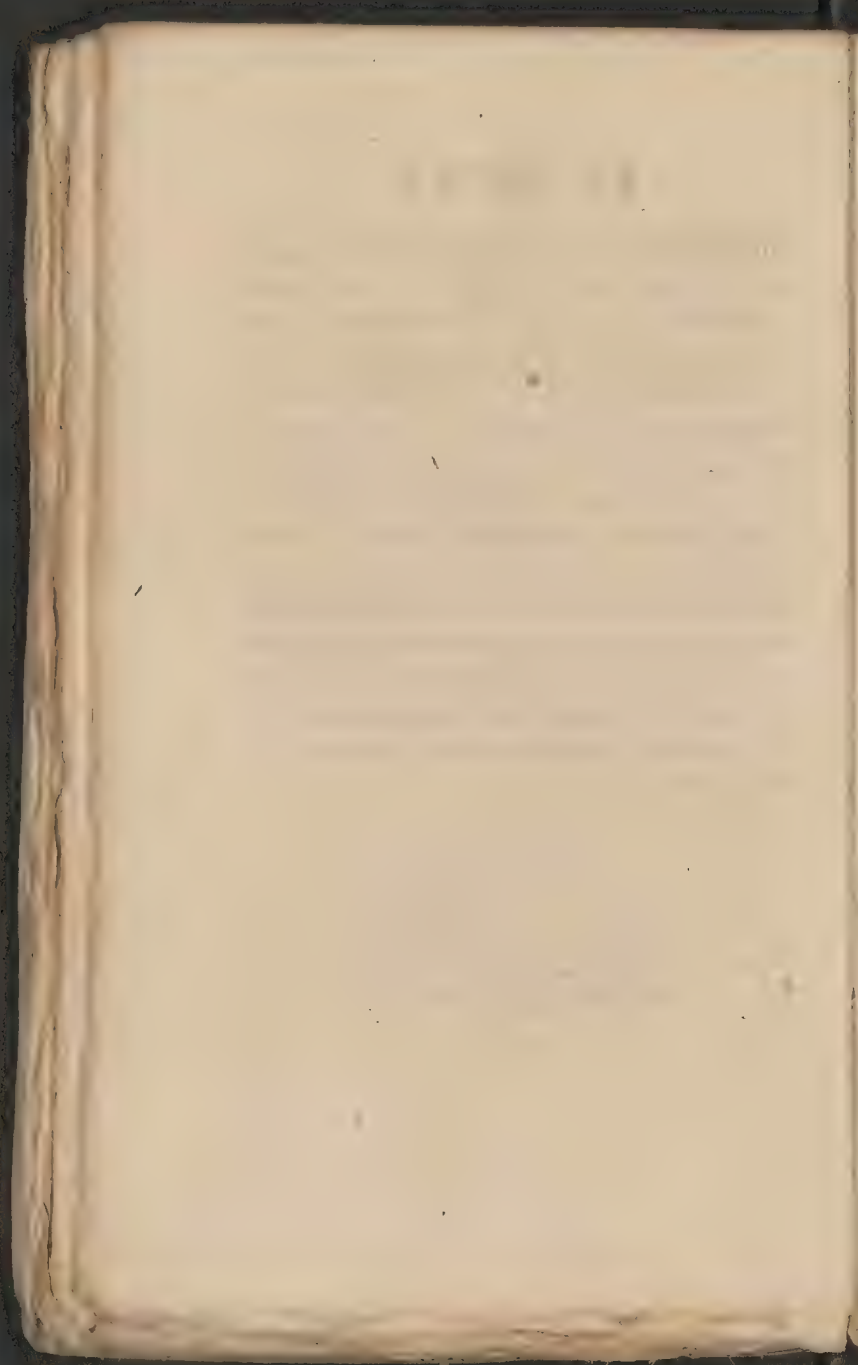
Która się znajduje u P. *Dufour*.

Jaszczurka jest niewielka ma cztery nogi
krotkie, ogon dlugi, z kołeczkw złożony, o-
stre mi łuskami wszędzie okryty, który ucią-
wszy, znowu nadraſta. Znajdują się naybar-
dziej w zaroślach, ſtarych murach y po wil-
gotnych łąkach, z tych iedne są zielone a
drugie ſiwe, kochają się w ludziach y gdy
się im kto przypatruie, oczy wlepiają w czło-
wieka, z otwartym pyſkiem, ale chciawszy
się onych dotknąć na ſtronę uſkakują, nieką-
ſają chyba rozdrażnione, y to nieſzkodliwie.
Z Wężami, Zabami, y Pałkami cierpieć
się nie mogą. Zielone Jaſzczurki są zachwa-
lone w Aptekach, gdyż wchoǳą do Le-
karſtw, Jaſzczurka poſiekana, albo z ſolą

utłuczona wyciąga kolce lub szkło z ran.
Jest także rodzaj Jaszczurki nazwanej *skrzeczek*, ale że mnieysza od pospolitey y na skorce ma niby gwiazdeczki świecące.

Jaszczurka ieżiorna, jest ryba na stopę długa, okrągła, Jaszczurec poziomney bardzo podobna, tylko że iey nog niedostaie. Głowę ma cieką y okrągłą, pyłk podługowaty y kończaty paszczękę wielką y bardzo wiele zębów, oczy żółte iak złoto, grzbiet czarno zielony, brzuch biały, boki żółte, zewsząd upstrzona jest plamkami, niby drobnymi wężykami, znayduie się w błotnistych Jeziorach. y pospolicie łowi się z piskorzami. Żyie rybami y mięso tak iest zdatne iak Piskorzów.





1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

M

=

A

M

S

I

d

d

z

f

l



O P I S
MIAST Y MIASTECZEK

Wzmiankowanych w tym Dziele.

ALKANTARA, *Alcantara, Norba Cæsarea*,
Miasto Hiszpańskie w Estramadurze, mocne,
gniazdo Kawalerow Alkantarskich. Alfons
IX. Krol Kastylii odebrawszy ją Maurom od-
dał w straż Kawalerom Kalatrawskim, a we
dwa lata Kawalerom Alkantarskim, wprzod
zwanym, Kawalerami Gruszeki. Alkantarę za-
łożył Traian Cesarz. Wzięta była od Hra-
bi de Galloway y Portugalczykow 1706. w

tymże Roku odebrana przez Francuzow; móst nad Tagiem ma wspaniały. Jest od Merydy na północ o mil 18. od Sewili o mil 50. długości 11. 35. szerokości 39. 20.

AMBOINA, Wyspa Azyatycka jedna z Moluckich, z Miastem tego im: osadzonym garnizonem. Odkryta jest od Portugalczykow około 1515. wzięta od Hollendrow 1603. Obfituje w goździki do potraw używane.

AMERYKA, *America*, *Amerique*, Świat nowy, Indye zachodnie, czwarta część świata znanego, podług ostatnich odkryciow oblana zewsząd morzem. Krzysztof Kolumbus Genuńczyk odkrył ją nappierwszy 1492 który nayprzod do Wyspy Guanachany, teraz S. Salvador zawinął, potym Kubę y inne wyspy wynalazł. Ale iż Ameryk Wespucyusz Florentczyk 1497. łód sam pierwszy odkrył, od niego jest nazwaną. Hiszpani, Portg. y Anglicy wynaydując resztę krajow nieznanomych, milliony wyrznęli ludzi. Naylepsze płody ziemi wydaie Ameryka; nieprzebraną moc zioł lekar skich, y owocow. Obfituje w cukier, kamienie dro-

gie, kruszce; &c. Zywi naydziwnieysze natury potwory, motyle y mrowki tak wielkie jak wroble, ropuchy na 40. funtow wazące, świnię rowną wałom. Drzewa, owoce y zboża Europeyskie przyjmują się tu szczęśliwie. Gdy kray ten znaleziono, założano w nim narody różnym kształtem rządzące się, teraz podzielony jest na Prowincye należące do Monarchow Europeyskich rządzących tu przez swych Gubernatorów, lub Vice-Reyow. Amerykanie co do obyczajow są zdradliwi, zawzięci, zabobonni, mający zwyczaj twarz różnemi malować kolorami, ale to naywięcej dzieci, bo ofwoiceni z Europeyczykami pokazują dowcip, rozum przenikliwy y sposobny do wszystkiego. Zostaający pod panowaniem Anglikow, Fran. Hisp. Portugal. Holl. są Katolicy lub Dyssydenci, reszta są po większey części bałwochwalcy. Dzieli się Ameryka, na połud: y półn. które różne znowu zawierają Prowincye W półn. Meksyk, Kalifornia, Luizyana, Wirginia, Kanada, Ziemia nowa, y wysp bardzo wiele. W połud. Ziemia Tega, Peru,

Paragwaya, Chili, Ziemia Magellańska, Brazylija, y Kray Amazonow. W czasie gdy Ameryka zrzućci uciążliwe iarżmo panowania Europ. inny mieć iey pewnie będziemy podział. Rozciąga się od połud. do półn. na mil 2420. obacz Stany Amerykańskie ziednoczone.

ARABIA, ieden z naywiększych Kraiow w Azyi, iest nakształt pół-wyspy oblany morzem czerwonym, y odnogą Perską. Dzielą ją na 3. części, Arabią opoczytą, szczęśliwą, y pustą, ktore hołdują Turkom, lub despotycznym rządóm swych Seryfow. 410. Arabia pustą, iest niepiłodna, dzieli się na różne Xstwa, nad ktoremi Arabscy panują Emirowie. Owiec y wielbłądów ma mnóstwo. 420. Arabia opoczytą, czyli *Petrea*, od dawna miasto stołeczne *Petra* nazwana, w stronie półn. iest mało mieszkana dla nieurodzayności; niegdys tu Amonitow, Moabitow, y Idumeyczykow, było liedlisko. 510. Arabia szczęśliwa, po Arabsku *Jemen* zwana od swey żyżności, rządzona iest od Seryfow, y Krolikow hołdownicznych Sultanom. Wydaie Arabia dzrewa kokusowe, balsamo-

we. palmowe, kawę, alloe, mirrę, dakty-
le, ryż, ztąd perfumy, kadzidła, zioła le-
karskie wychodzące bogacą handel, a nay-
więcey kawa y gumma. Konie y wielbłądy
Arabkie są powszechnie szacowane. Ara-
bowie są Religii Mahom. y wiele dobrych ma-
ią przymiotow.

BRAZYLIA, lub Brezylia, *Brazylia*, kray
wielki Ameryki połud. z tyt. Xstwa przy-
właszczonym dla następcom Tronu Portugal.
odkryty iest od Dom. Perdro Alvarez Ka-
bral, Portugalczyka Roku 1500. 24. Kwietnia
który dał iey imie zrazu S. Krzyża, iż na
znak iuż swego niby krain, dokąd tegoż cza-
su Hiszpani przybyli, wetknął krzyż w zie-
mię. Graniczy na wschod y północ z mo-
rzem, na zachod z Amazonami na południe
z Paragwaią. Prowincya ta iest nayobfit-
szym źródłem bogactw Portugalii. Wody
ma dobre, powietrze lubo ciepłe, zdrowe
iednak, y ziemia żyźna. Cukru wydaie na
podziw wiele, który tu iest nayprzedniey-
szy, bydlą ma mnostwo, zarosłe lasy drze-
wem brezyliowym, służącym do farby czer-

woney, kobaybą, z ktorego naylepiej wy-
ciagaia balsam, y Ippekakuaną użytym
bardzo do lekarstw. Daie się tu widzieć ma-
ły ptaszek cudney piękności, głosu słowcze-
go, wielkości iak mucha, zwany Kolibry.
Znayduie się tu wiele małp, papugow, y in-
nych nam nieznanym zwierzow y roślin,
dostatek kruszczow złotych y srebrnych, dya-
mentow tak wiele, iż Krolowie Portugal:
bojąc się, aby nie staniały, zakazali ich szu-
kania, ustanowiwszy szczupłą kompanią, kto-
reyby tylko było wolne ich szukanie. Wkarb-
cu Krola Portug. iest znaleziony tu dyament
wążący 1624. karatow, ceniony 224. millio-
now funtow szterlingow. Odkryto tu 4ty
gatunek rubinow y topaziov, kray iest mie-
szkany od Portugal. y wielkiey liczby ludu
im niepodleglego, ktory iest dzikim, y cho-
dzi po części nago, iest mocny y mało zna-
iący chorob. Lubią się stroić w pióra, kto-
re sobie obwiązuią koło skroni, mają święta
na których wielkie czynią weselości, oso-
bliwie nim ieść mają iakiego niewolnika. Je-
dzenie zchwytanego nieprzyjaciela; osobli-

bliw
her
kier
li si
do
Por
Vic
Sal
C
wn
fzp
wy
wi
Ko
stk
dy
wy
ca.
fze
dz
gli
ku
be
mi

bliwie Portugalczyka, mają za, największy heroizm, y czynią to z obrządkami tak dziwnymi, iż ledwie są podobne do wiary. Dzieł się Brazylią na 15. kapitanii, z których 8. do korony, reszta do prywatnych panów Portugal. należy, podległe rządowi jednego Vice-Reya. Miasto stołeczne Brazylii jest S. Salvador.

CADIX, Kadyx, *Gades*, piękne, sławne, mocne y najbogatsze Miasto Hiszpańskie w Andaluzyi, z portem dziwnie wygodnym, do którego kupcy zewsząd zjawiają, z 2. mocnymi zamkami, y Biskup. Kościół Katedralny ma bardzo piękny. Wszystkie okręty Hiszpańskie do Ameryki z Kadyx ruszają, stąd co rocznie flota do Ameryki wychodzi y naładowana bogactwami tu powraca. Nie masz miasta w Europ. handlowniejszego, y gdzieby liczniejszy był pieniądź. Zbudowano było od Fenicyjczyków. Anglicy zdobyli go y złupili Roku 1596. w Roku zaś 1702. od sił morskich Angiel. y Holl. bezskutecznie było oblegane. Karol. V. umierając zlecił był Filipowi II. aby tych 3

mieysc naybardziej bronik, Flefſyngi w Niderlandzie, Gulety w Afr. Kadyxu w Hiſzp. Leży na małej wyſpie mil 8. od Medyny Sydońskiej, 18. od Gibraltaru, 26. od Sewilli. dł. 12. ſz. 36. 31.

CEILAN, Ceylan, *Celanum*, wielka Wyſpa w Azyi około 100. mil długa, a więcey nad 50. ſzeroka. Jeſt w kſtałt gruszki. Wogólności kray ieſt gorzyſty, powietrze ma zdrowe, doliny ma żyżne. Obſituie w zwierza y trzody wſzelkiego rodzaju, procz owiec, w ptaſtwo nam Europ. nieznane, węże bardzo iadowite, małpy, mrowki, które wiele czynią tu ſzkody, kość ſłonową, kamienie drogie, y ſłonie, które ſą powſzechnie naybardziej ſzacowane, różne korzenie farbiarskie, imbier. kardymonią, zioła lekarſkie, y ryżu naywięcey, który poſpolitym Ceylancykow ieſt pokarmem. Naypożyteczniejszy m produktem Ceylanu, ieſt cynamon, którym tu całe laſy zarosłe ſię znajduią. Między oſobliwſzemi tu drzewami ieſt *Talipot*, którego liſcie tak ſą wielkie, że iedno 15. lub 20. ludzi okryć y za-

słonić przed deszczem może. Wojażerowie
 y żołnierze z suchych tych liści robią na-
 mioty. Hollendrzy posiadają wszystkie pra-
 wie Ceylanu brzegi. Szródek kraiu iest pod
 pan. Krola Kaddeyskiego. Sami Bedasowie
 są niepodlegli. Wyfpiarze się zowią Cyngu-
 lami, są dorodni, y piękney talii. Ślubu
 ceremonia iest u nich bardzo prosta. Pan
 młody bierze ieden koniec płotna, którym
 opasuje swe biodra, pani zaś młoda trzyma
 za drugi koniec płotna, potym kropią im wo-
 dą, głowy y po całym cieie. Poty trwa
 związek małżeństwa, poki zgoda. Pierwsza
 noc po ślubie iest dla męża, druga dla bra-
 ta męża, y tak wciąż aż do szóstego gra-
 dufu. Dzieci rownie należą do braci, iak
 do męża; familie różnią się szczegolnemi zna-
 kami, iako to iedni noszą kaftany, drudzy
 z plecami gołemi, inni z pierściami chodzą
 odkrytemi, y. t. d. Wszyscy Chrześ. są
 szlachtą. Syn w teyże zostaje kondycyi y
 professyi, co y oyciec. Maią także niewol-
 nikow, iest to rodzaj żebraków, zawsze mu-
 szących o wyżebranym tylko żyć chlebie.

Stan ich jest wzgardzony, chodzą kupami od miejsca do miejsca żebrząc. Mowią, że są zdawna na tę karę skazani, że będąc niegdyś Arzełcami Krolewskimi, zamiast zwierzyny dali Królowi mięso ludzkie. Cyn-gulanie są bałwochwalcami. Wierzą w Boga Stworcę, czezą jednak innych mniejszych Bogów, czyli cienie ludzi pocziwanych jako y czartów, których mają za przyczyny chorób, y cienie ludzi złośliwych. Także mają Boga *Buddon*, który zbawia dusze, y zstąpił na ziemię, kłaniają się planetom. Są u nich y kapłani, wierzą w zmartwychwstanie ciał. Obcowanie niewiały z mnię godniejszym mężczyzną, karzą śmiercią. Znayduie się w Ceylanie rodzaj osobliwszy pałkow. Samica noli pod brzuchem dwa iaja pełne nasion młodych pałkow, te wykluwszy się zagryzuia swą matkę. Ceylanie wmawiaia w dzieci, iż na drugim świecie, będąc tu nieposłuszne, staną się pałkami, y będą od własnego pożarci płodu. Ob. *Kandy Kanel-la. Le Grand hist. wyspy Ceylan.*

GENEWA; *Geneve*, *Geneva*, dawne, piękne, wielkie, ludne y obrotne miasto stołeczne Rzepltey tegoż im. przedtym Cesarfkie y Biskupie, lecz gdy miasto chwyciło się Kalwinizmu, Biskupi iego wypędzeni zostali. Jest sprzymierzone z Kantonami Zurichu, Berny, y Solury. Ma sławną Akademią, ktorey naypierwsi dway Teologii Professorowie byli Kalwin y Teodor Beza. Rzpłta ta ktorey rząd dotąd był Arystokratyczny, składa się z Obywatelow, Mieszczan, Rodaków, Mieszczancow y poddanych. Dwie pierwsze klasy zgromadzone składają naywyższą władzę, z nich składa się Rada 200. Rada 25. y Rada 60. w tych 3. Radach właściwie jest zwierzchność naywyższa, ponieważ od nich zawisło decydować, co ma być proponowano zgromadzeniom Obywatelow y Mieszczan. Inne klasy składają pospolstwo, y podlegają dystrykcyom wielce nienawistnym, ktore wielkich częstokroć zamieszek w tey Rzpłtey bywaia przyczyną. Jakoż R. 1782. wzniecone z tey przyczyny rozruchy, do tego rzecz przywiodły stanu, iż Rząd Arystokratyczny w

Demokratyczny przemocą Rodakow y Re-
prezentantów zamieniony został A przeto
wielu wewnętrznych odmian, co do klass
Obywatelow y obrad spodziewać się należy.
Budynki publiczne Genewy są arcy wspa-
niałe. Obywatele o swą gorliwi wolność.
Od czasow chwycenia się Religii Kalwińskiej
stałi się wielce sławni przez swe rozliczne
pisna na publiczny widok podane. Teofil
Bonet, Jan Robert. Chouetius; Daniel Klerk
J. J. Roussseau &c. ztąd byli rodem. Leży
nad Renem, który go na dwie nierowne
dzieli części, niedaleko jeziora Genewen-
skiego, czyli Lemankiego, o 28. mil od
Lugdnu, 26. od Befanonu, 16. od Cham-
bery, 54. od Turynu, 95. od Paryża. dł. 23
50. sz. 46. 12.

GWATIMALA, Gwatymala, znaczna Prow:
Ameryki połu. w Hiszp. nowey, rozległa
wzdłuż więcej nad mil 300. a w szerz na mil
180. Obfituje w Kakao, ktorego tu używa-
ją za monetę. Ma innych 12. Prowincyi pod
sobą. Indyanie będący pod Pan. Hiszp. są
grubianscy, Religii Kotolickiey, na ktorey

rożne miefzaią zabobony. Lubią bardzo tań-
ce y upiiające trunki. *Sant Jago de Guati-*
mala iest miasto stołeczne.

GWINEA, *la Guinée, Guinea*, Wielki
Kray Afryki, graniczy z Nigrycyą, Abif-
synią y Kafireryą. Nieznane iego są tylko
brzegi do mil 120. w głąb Kraiu za pomo-
cą rzek. Dzieli się na niższą Gwineę, czy-
li Kongo, y wyż, która zawiera Malagwetę
czyli pomorze pieprzowe, Pomorze słonio-
we, złote, Krolestwo Judańskie, Ardren-
skie y Benińskie. Powietrze tu iest niezdro-
we y Nigryczykowie Gwineyscy nie żyją
nad lat 50. Jest tu pewny gatunek roba-
kow, które wpiiając się w nogi ludzkie za-
gryznią ich żywych. Obywatele wylani są
na lubieżność, w przeftawianiu zi niewiaſta-
mi zbytkuiący, gnuśni, chytrzy, lubiący trunki,
zdobią swe ramiona y kolana łańcuchami zło-
temi, kością słoniową, koralami &c. Są bał-
wochwalczy. Owce Gwineyſkie mają włoſy za-
miaſt wełny, a ludzie przeciwnie wełnę za-
miaſt włoſów. Gwinea wydaie pieprz, cu-
kier, ryż, ięczmień, rzadkie owoce: obſitu-

ie w kość sioniową, proszek złoty, skory, buřstyn, &c. Pierwři Franc. odkryli ią R. 1364. pod Karolem V. y uczęszczali tu sam dłużej nad lat 60. nim innym Europejczykom była znana. Na początku wieku 15. tu swoy Portugalczycyowie wnieřli handel y znaczne ztąd wyprowadzali bogactwa R. 1604. Hollendrzy y Anglicy cały prawie opanowali handel. Brandeburczycyowie iednak y Duńczycyowie mają tu swe składy kupieckie. Benin iest miasto stołeczne.

G W I N E Ą nowa, *la nouvelle Gwinée*, wielka Wyspa na Oceanie wschodnim, na wschod Wysp Moluckich. Zwaną iest ziemią *Papus*. Leży na połud. y blisko Ekwatora. dł. 140. do 170. Kray iest żyzny y mieszkanie od ludzi dzikich.

I N D Y A, *India, les Indes*, kray bardzo rozległy, ktory my dzielimy na Indye wschodnie y zachodnie. Indye wschodnie zawierają 4. wielkie części: Indostan, poł-wyspę za Gangesem y przed Gangesem y wyspy morza Indyjskiego, z ktorych celniejszy są Ceylan, Sumatra, Jawa, Borneo; Celebes,

Maldywskie, Filipińskie, Moluckie y Maryańskie. Tymże im. oznaczają niekiedy niewłaściwie: Krolestwo Tonkińskie, Chiny y Japonią, zwłaszcza gdy mowa jest o handlu. *Indye zachodnie* zowie się cała Ameryka. Początek dawania tym kraiom nazwiska Indyi wschodnich y zachodnich ztąd poszedł, iż gdy Portugalczycowię, którzy nayspierwsi swe tu postanowili osady pod Krolem Emanuele, y odkryli Brezylia, płynąc do Indyi prawdziwych, brali się ku wschodowi a płynąc do Ameryki kierowali drogę ku zachodowi. Przez co potym nazwanb to, co jest na wschod Kapu dobrej nadziei, Indjami wschodniemi, a wszystko co na zachod leży Indjami zachodniemi. Obacz je pod swemi Artykułami.

KAP dobrej nadziei, *Cap de bonne Esperance*, *Caput bonae spei*, sławny Kap w końcu połud. Affr. odkryty od Portug. Holendrzy wystawili tu fortecę, y osiedli Roku 1650. Odtąd Angl. Franc. y inne narody tu zawijające swe okręty opłacać im cło musieli. Na mil 30. około tu jest mieszka-
Gij

nego kraiu przez Holl. y Franc. zbiegłych, który wydaie bardzo wiele pszenicy, ięczmienia, grochu y różnych owocow. Zaszczepione tu winnice bardzo się dobrze udały, y przednie rodzą wino. Szczepienia Holl. czynią im znaczny odbyt, z przychyny uczęszczających tu okrętow, tak swych iak obcych, dla wygod y taniości pożywienia, y dla wielości skor y masła, które za nic prawie ustępują dzicy mieszkańcy. Kompania Indyjska Anglikow, miała to stanowisko dla S. Heleny, lubo ta nie jest w tak dobrym położeniu. W fortecy Holl. jest wspaniały szpital, dokąd z okrętow odfylani bywają chorzy, a świeżych tu ludzi na ich biorą miejsce. Przy fortecy znajduje się ieden z najpiękniejszych ogrodow, iakie widzieć tylko gdzie można, który jest bardzo wielki, y zawiera wszelkie gatunki roślin wszystkich 4 części świata w 4 osobnych ogrodach częściach na które jest podzielony. O mil 53 od Kapu jest źródło wody ciepłej przedziwnie skuteczne do leczenia chorob. dł. 37. 45. sz. połud. 33. 35. 15".

KATALONIA, *Catalaunia, la Catalogne*, znaczna y nuyłudnieysza Prow. Hiszp. z tytułem Xłtwa. Gran. z gorami Pyreneyskimi, ktore ją oddzielają od Franc. na połu. na w. y połud. oblewają morze śródziem. na z. ma Aragonią y Walencyą. Katalończykowie są odważni y dowcipni. Gdy Roku 1641. podnieśli przeciw Krol. Hiszp. rokosz, Francuzi opanowali ten kray y posiadali go do Roku 1652 ktorego wrocony został Hiszp. Dzieli się na 15. Juryzdykcyi. Powietrze ma zdrowe, kray iest wielą oblaný rzekami y pełny gor zarosłych lasami drzew ofobliwie owocowych. Obfituje w wino, zboże, iąrzyinę &c. fzyby marmurowe, kamienie drogic, y kruszcze różnego rodzaju. Na brzegach morza poławiają się koralc. Barcellona iest miasto stołeczne.

MALAGA, *Malaca*, dawne, piękne, bogate, y bardzo mocne miasto Hiszp. w Krol. Granateńskim, z zamkiem y Bisk. pod Metropolią Granatańskiego. Port ma dobry, który mu wielki sprawuje handel. Tu Angli-
cy y Holl. ładują swe okręty nayprzedniey-

zemi owocami y delikatnym winem zwanym Malagickim, iż w tego miasta okolicy obficie się rodzi. Leży blisko morza pod górą spadzistą, mil 13 na połud. od Korduby, 25. od Grenady, 33. od Sewilli, 102. od Madrytu. dł. 13. 40. fz. 36. 45.

MEXICO, Mexyk, *Mexicum*, dawne, wielkie, bogate, y bardzo handlowne miasto Ameryki Północney: największe y najpiękniejszy w nowym świecie, stolica nowey Hiszp. z Arcybiskup. erygowanym Roku 1547. z sławną Akademią y pałacem, w którym mieszka Wicerey. Ozdobne przepyszniemi kościołami, y wielą klasztorami. Stolicą było Cesarstwa Meksykańskiego do 13 Sierpnia R. 1521. którego Kortezyusz generał Hiszp. wziął je, y przyniósł upadek temu Państwu znakomitemu bardzo aż dotąd w Amer. Odtąd zaczęło należeć do Hiszp. od nichże y Indyanow zamieszkane. Indyanie różnych tu są kolorow y podzieleni iedni od drugich rzeką. Przyśłowiem jest, iż 4. najpiękniejszy rzeczy można widzieć w Meksyku: *Niewiasty, suknię, konie z karetam y*

ulice. Złotnicy tu niezmiernie są bogaci, Audyencya Krolewska jest w tym mieście. Leży Meksyk w środku jeziora, mającego wokoło na mil 25. którego część jest spokojna i ma wody śłodkie, druga ma wodę słoną, y podlega podnoszeniu się y opadaniu morskiemu. mil 25. na półn. ku zachod. od Puebla, 80. na z. od *Vera-Cruz*. Dł. 275. fz. 19. 25. *Państwo Meksykańskie* czyli *nowa Hiszpania* jest kraj wielki w Ameryce półn. podległy Hiszp. y od nich jest zdobyty, a który wprzód własnych miał Monarchów. Jan *Grijalva* Hiszpan pierwszy go odkrył Roku 1518. Sławny Kortezyusz go podbił. Graniczy na półn. z nowym Meksykiem, na w. z Golfem Meksykańskim, y morzem półn. na połud. y z. z Ameryką połud. y morzem połud. Kraj ten ma wzdłuż więcej nad mil 400. Został pod rządem Wicereya, którym bywa Pan wielki Hiszp. y rezyd. w Meksyku, a zwykł się odmieniać co lat 5. Dzieli się na 23. prow. których główną jest Meksykańska. Znajdują się tu wiele min złotych srebrnych, żelaza, alunu, &c. Grunta ma

bardzo dobre: Miasto stołeczne; jest Meksyk. *Nowy-Mexyk*; kraj wielki w Ameryce pośn. na pośn. Meksyku dawnego, odkryty R. 1553. od Antoniego Espejo Hisz. rodem z Korduby. Jest bardzo ludny, y mieszkany od ludzi dzikich. sz. 28. 39. *Golf Meksykański* jest wielka zatoka morska ku brzegom wschodnim w Ameryce pośn.

SURINAM, *Surina*, powiat Ameryk. w Prow. *Terra-Firma*. Jest to Kolonia Hiszp. na mil 30. długa wzdłuż rz. Surynam w Gwyanie leżąca. Obfituje w owoce; ryby, zwierzęta y osobliwie zwierzęta różnego gatunku. Zbierają tu naywięcej cukru, bawełny, tabaki, gummy y drzewa farbierskiego &c. Węże tuteysze długie są na stop 30. Lasy napełnione są małpami. Znacznieysze tuteysze zamki są Zelandia, y Someldia. Kolonia ta nie jest spokojną y bezpieczną od Murzynów zbiegłych, którzy formują małą Rzeplę z 10. albo 12. tysięcy złożoną, ktorzy konieczne potrzeby przymuszają częstokroć wpadać na ofady białych narodów. Roku 1763. Kolonia ta ledwo co zupełnie zni-

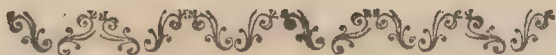
fzczoną nie była przez bunt Murzynow. Szczę-
ściem że zbiegli Murzyni nie dali pomocy
zbuntowanym y że Anglicy wcześnią dawszy
pomoc, do posłuszeństwa ich przywiedli. ob.
Paramaribo.

VIRGINIA, Wirginia, kraina w Ameryce
połn. Graniczy na połn. z Prow. Mariland
y Pensylwanią, na w. z morzem połn na pośd.
z Karoliną, na z. z Luizianą. Odkryta by-
ła Roku 1585. przez Rycharda Greenvil. An-
glicy dzielą ią na Wirginią połn. która leży
między gr. sz. 37. y 39. y połud. między 33.
y 36. Jest nayznacznieysza z 13. ziednoczo-
nych Prow. Amer. obacz Stany ziednoczo-
ne, Pensylwania. Powietrze tu iest bardzo
miłe y dosyć zgodne z temperamentem An-
glikow do ktorych kray ten należy. Grunta
tuteysze są żyżne y wydaią tabakę w obfi-
tości. Rodacy chodzą nadzy y różnemi ko-
lorami twarz swoią maluią. Na plecach ma-
ią wypieczętowane znaki Pana do ktorego
należą. Czczą to wszystko czego się obawiają
a osobliwie Diabła, ktoremu ofiary czynią z
tabaki, tłustości zwierząt, y t. d. Maią ie-
dnak iakieś wyobrażenie Boga naywyższego

który świat stworzył. Miasto stołeczne Wirginii jest *James Town*. Znaleziono podczas lustracyi czynioney Roku 1703. poddanych Angiel. w Wirginii 60606. z których 9500. składało regularne Woysko. Zapach z liści indychu Wirgińskiego na stopę rosnącego zabija gadziny, skoro się nosem do nich przytykaia.

K O N I E C.





REIESTR

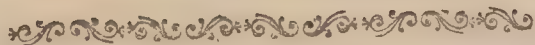
Artykułow znaydujących się w tej Xiążce.



- U** Wiadomienie Drukárza na kar. - 3.
- Opisanie krotkie o Juszczurkach, ktore
się znayduią blisko domow Miałteczka
S. Chryśtowala Amatytanśkiego w
Kroleśtwie Gwatymala, ktoremi wyle-
czyć się można gruntownie z Trędu,
Szankru, y wszystkich chorob Wene-
rycznych. - - - - - 9.
- Sposob ktorego zażywaią Indyianie S.
Chryśtowala Amatytanśkiego do ule-
czenia się z Weneryczney choroby y
ran ktore sprawuię. - - - - - 20.
- Opisanie Jaszczurek Amatytańskich. - 26.
- Kopia listu pisanego z Meksyku 25. Ma-
ia R. 1782. od osoby godney wiary. 34.

<i>Dowód cnoty tegoż lekarstwa. na kar.</i>	-	51.
<i>Liść wzięty z Dziennika Paryzkiego.</i>	- -	54.
<i>Opisanie Jaszczurek wzięte z Dykcjonarza Francuzkiego P. Bomara.</i>	- -	65.
<i>Opisanie pospolitych Jaszczurek.</i>	- - -	69.
<i>Wypis z Historji Naturalney Krolestwa Polskiego.</i>	- - - - -	82.
<i>Opis Miast y Miałeczek wzmiankowanych w tym Dziele.</i>	- - - - -	85.





*U tegoż Drukarza P. DUFOUR znayduią się
nowe Dzieła następuiące.*

Dyaryusz tygodniowy Seymu Grodzień-
skiego Roku 1784.

Mowy y inne sztuki pociągaiące się do
tegoż Seymu

Złote Jarźmo Małżeńskie. - Zł. 2 gr. 15.

Pamiętniki Filozofa Samotnika czyli czło-
wieka z innego świata. - - - - - 4.

O początku y załadach nierowności mię-
dzy Ludźmi, przez J. J. Rousseau. - 4.

Dyaryusz podróży Jana 3. z Krakowa
pod Wiedeń. - - - - - 1. gr. 15.

Liśc Sandomierzanki do Podolanki. - gr. 15.

Odpis Męża Podolanki na Liśc Sandomie-
rzanki. - - - - - 1.

Filozofka, czyli Rozmowa Damy z Filo-
zofami. - - - - - 2.

Zabawki bardzo ciekawe. - - - - - 2.

Zabawki dla Dam. - - - - -

Człowiek iakich mało na świecie kome-
dya we 3. Aktach. - - - - - 3.

Kupiec Smyrneński, Denkalion y Pirra,
Orfeusz y Euridyce, razem. - - - 3.

Fałszywe Zwierzenia się komedya we 3.
aktach. - - - - - 3.

Kłopot z Bogactwy kom. we 3. aktach. 3.

Waltron czyli Subordynacya, Drama
w 5. aktach. - - - - - 3.

Zoska czyli Wieyskie zaloty, opera, no-
wa edycya. - - - - - 2.

Lifty Peruwianki.	Zł. 5.
Zagadnienia krotfilne.	2.

NB. Pierwsza część Tomu 4. Dykcyonarza Historycznego sławnych ludzi, wyszedł z Druku, y wydaie się za okazaniem kwitu Prenumeratorom.

Można ieszcze prenumerować na to ważne dzieło.

Rozdaie swoy Katalog gratis iako też Prospekt Polaka Patryoty. Dzieło nowe Perryodyczne Towarzystwa Uczonych przez Patryotyzm pracujących.



5.
2.

za
z
tu

M

ne

1

-

o-

e-

cz

1

o

x

z

c

h

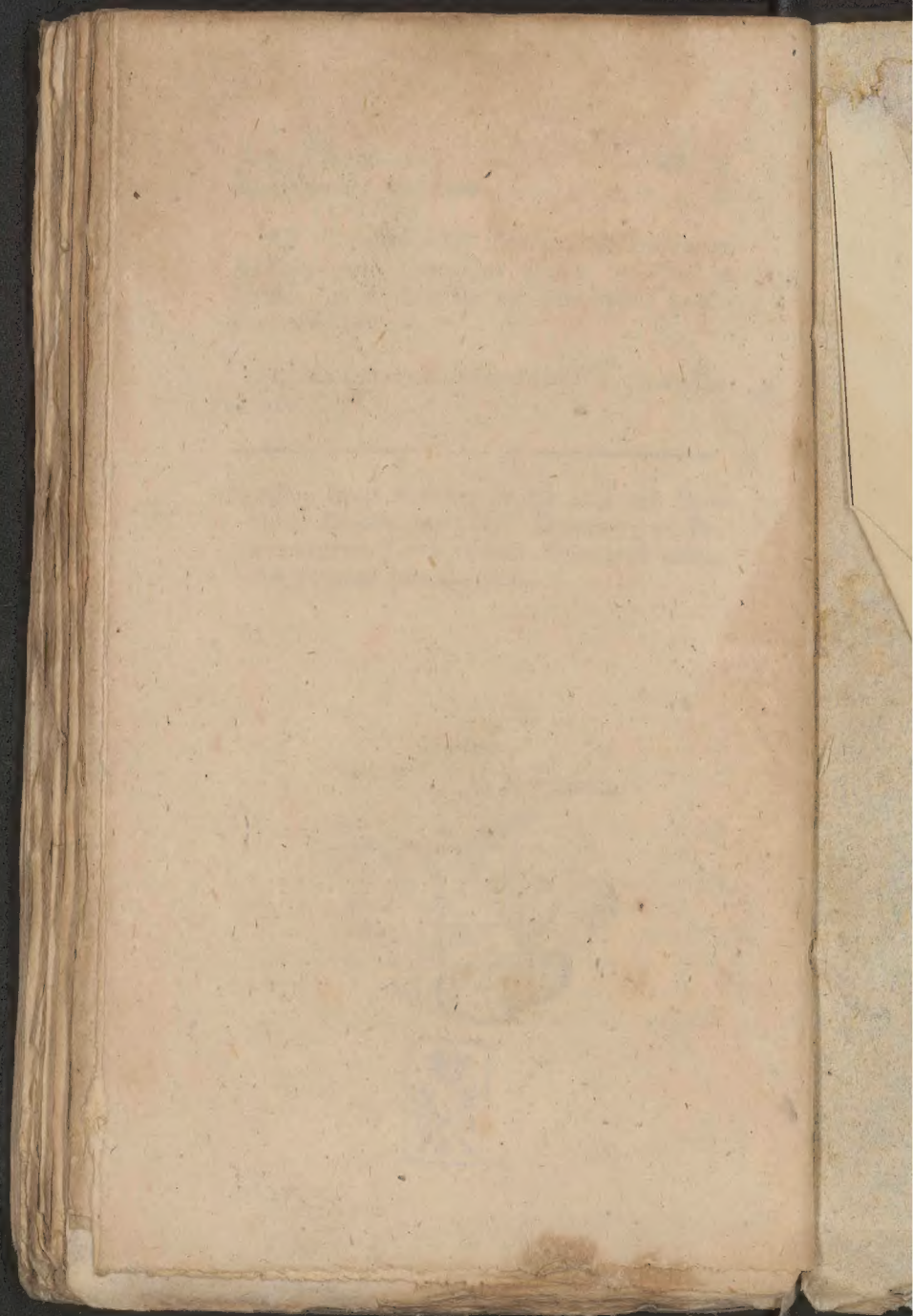
1

k

h

n

.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0019388

